

Julia Jonik
Wydział Zarządzania

Przyszłość ludzka i środowiskowa na przestrzeni 50 lat

W dzisiejszych czasach obserwujemy szybki postęp technologiczny oraz zdecydowany rozwój medycyny, ale z drugiej strony coraz bardziej uciążliwy staje się smog... Coś odbywa się kosztem czegoś innego... w tym przypadku – naszego zdrowia. Przyszłość widzę jako świat bardzo zaawansowany technologicznie, natomiast kwestia środowiska naturalnego jest przerażająca. Śmiem twierdzić, że boję się zagłady świata ze względów środowiskowych, przede wszystkim z powodu skażonego powietrza, którym przyszło nam oddychać.

Medycyna jest jedną z najszybciej i najprężniej rozwijających się nauk. Stale odkrywane są nowe leki czy sposoby diagnozowania i leczenia chorób, ale mimo wielu prób nie znaleziono jeszcze leku na raka. Dzięki tak szybkiemu rozwojowi medycyny zwiększa się przeciętna długość trwania życia. Liczne badania oraz testy sprawiają, że jest dostępnych wiele leków, które niejednokrotnie zapobiegają śmierci. Zanim jednak dojdzie do produkcji leku, specjaliści wiele lat pracują nad skomponowaniem jego składu. Ogromnie liczę również na to, że naukowcy odnajdą lek uodporniający społeczeństwo na smog, ponieważ to zjawisko głęboko się szerzy, szczególnie w Polsce. Według ostatnich doniesień – Polska jest najbardziej zanieczyszczonym krajem pod względem powietrza (smogu) w całej Unii Europejskiej! Co więcej... za mało środków przeznaczane jest na uratowanie nas przed zagładą...

Smog jest zjawiskiem atmosferycznym powstałym w wyniku połączenia się powietrza z dymem i spalinami. Jest toksyczny i nienaturalny. Niestety, w ostatnich latach następuje wzrost stężenia trujących substancji w powietrzu, którymi oddychamy. Pod tym względem jesteśmy w najgorszej sytuacji w porównaniu z całą Europą. Stężenie trucizn w atmosferze znacznie przekracza u nas granice norm.

Smog stanie się jeszcze bardziej czarny. Ciężko będzie dostrzec człowieka, który jest w pobliżu. Naukowcy będą próbować zniwelować zanieczyszczenia środowiska, jednak nikt nie będzie w stanie wpaść na pomysł jak zniwelować to zjawisko.

Technologia rozwija się błyskawicznie zmieniając życie każdego pokolenia. Obecnie produkowane są już samochody hybrydowe, które mają na celu przede wszystkim zmniejszenie emisji zanieczyszczeń. Średnio co 2-3 lata wprowadzane są coraz to nowsze produkty, które powodują ogromny bum na rynku. Okres ostatnich 30 lat to prawdziwy przeskok technologiczny. Co więcej, technologia staje się coraz tańsza i zdecydowanie ułatwia nam życie.

Wyobrażam sobie społeczeństwo jeszcze bardziej zabiegane niż w dzisiejszych czasach. Być może „zabiegane” to złe określenie, gdyż zapewne wszyscy będziemy fruwać w powietrzu na elektrycznych deskach, wyczuwających w którą stronę chcemy skrócić. Z wbudowanymi czujnikami, tak aby nie dochodziło do zderzeń. Możliwe, że nie będą to deski a kapsuły, które będą miały na celu chronić nas przed opadami atmosferycznymi czy wiatrem. Wszędzie będą reklamy w postaci hologramów przez które będzie można przenikać. Technologia będzie na tyle tania, że prawie każdego będzie stać na taką rzecz, tak jak w dzisiejszych czasach każdego stać na posiadanie smartfona.

Ponadto każdy będzie miał interaktywny, inteligentny dom, który na różnego rodzaju komendy będzie robił za nas np. śniadanie, wykonywał telefon, sprzątał czy robił kawę/herbatę. To wszystko stanie się w przestrzeni 50 lat. Technologia będzie cały czas w zasięgu ręki.

Ludzie staną się wygodni, ale nie zaczną przeznaczać większej ilości czasu na odpoczynek, wręcz przeciwnie. Obecnie społeczeństwo dąży do tego, by pracować jak najdłużej, ale i zarabiać jak najwięcej.

W dzisiejszych czasach mamy rynek pracownika. Minimalne wynagrodzenie rośnie, a pracodawcy skłonni są coraz więcej przeznaczać środków na wynagradzanie pracowników, gdyż chcą zyskiwać kapitał ludzki.

Obecnie obserwujemy świetną sprzedaż elektrycznych hulajnóg. Jest ogromny popyt na takie nowinki technologiczne, które rozleniwiają ludzi. Ludzie będą gnać za gotówką jeszcze bardziej niż w dzisiejszych czasach. Nie będzie już typowych smartfonów, którymi posługujemy się obecnie. Społeczeństwo będzie miało wszczepione czipy za pomocą, których będzie odbywała się komunikacja. Przeszkodzić mam w tym może jedynie zatruwający tysiące ludzi smog...

Według najnowszych danych z Polskiej Federacji Stowarzyszeń Chorych na Astmę i Alergię w ciągu ostatniego roku 11 tys. osób zmarło z powodu chorób wywołanych przez smog, a kilkaset tysięcy zachorowało przez zanieczyszczone powietrze.

Czy to nie jest przerażające?

Być może nasze państwo zdecyduje się na interwencję i zakaze używania piecy węglowych, tak jak było w przypadku Londynu w 1952 roku, kiedy to wprowadzono zakaz i społeczeństwo londyńskie odetchnęło z ulgą.

Jak do tej pory państwo polskie jedynie dopłaca do wymiany piecy. Czy zastosujemy bardziej stanowcze kroki w tym kierunku? Być może będzie to walka na poziomie globalnym, abyśmy mogli oddychać czystym, nieskażonym powietrzem.